

## **Hetman Stanisław Żółkiewski – dowódca i polityk**

**Był człowiekiem, który poprzez swoją działalność na polu militarnym i politycznym odcisnął piętno na historii kraju. Niestety jego tragiczna śmierć przesłoniła w pamięci potomnych wcześniejsze sukcesy, które odniósł w swoim życiu. Podobnie jego przestrogi nie były zrozumiałe ani przez współczesnych, ani przez potomnych.**

Stanisław Żółkiewski urodził się w 1547 r. w Turynce położonej niedaleko Lwowa. Imię odziedziczył po ojcu, który pod koniec życia doszedł do godności wojewody ruskiego. Żółkiewscy pieczętowali się herbem Lubicz. Prawnukiem hetmana Żółkiewskiego był król Jan III Sobieski, zwycięzca spod Chocimia i Wiednia.

### **Początki działalności**

Karierę polityczną młody Żółkiewski, który naukę pobierał w szkole katedralnej we Lwowie, rozpoczął u boku Jana Zamoyskiego, wówczas sekretarza króla Zygmunta Augusta. W 1573 r. był członkiem poselstwa, które wyruszyło do Francji w celu oznajmienia Henrykowi Walezemu jego wyboru na króla. W drodze powrotnej udał się do Wiednia, aby uspokoić Habsburgów zaniepokojonych tym, że królewicz francuski zasiądzie na tronie polskim.

W sztuce wojennej doskonalił się za czasów Stefana Batorego, który objął tron polski po ucieczce Henryka Walezego. W 1577 r. walczył w bitwie pod Lubieszowem ze zbuntowanym Gdańskiem, nieuznającym wyboru nowego króla. Wziął udział w wojnie przeciwko Moskwie, która toczyła się w latach 1577-1582 o Inflanty i Ziemię Połocką. Odznaczył się podczas zdobywania Wieliza i oblężenia Pskowa.

### **Hetman i senator**

W 1587 r., po śmierci Stefana Batorego, doszło do podwójnej elekcji, w wyniku której ogłoszono wybór Zygmunta Wazy i Maksymiliana Habsburga. O zwycięstwie jednego z pretendentów miało rozstrzygnąć starcie zbrojne. 24 stycznia 1588 r. hetman J. Zamoyski pod Byczyną na Śląsku rozbił wojska Maksymiliana. W bitwie tej wyróżnił się S. Żółkiewski, który podczas starcia doznał kontuzji kolana, co spowodowało, że do końca życia kulął. Jeszcze w tym samym roku otrzymał buławę polną.

Hetman polny koronny odpowiadał za ochronę południowo-wschodnich terenów Rzeczypospolitej. Podlegało mu wojsko kwarciane, które strzegło granic państwa przed najazdami tatarskimi. W 1590 r. otrzymał kasztelanię lwowską i z racji sprawowania tego urzędu zasiadał w Senacie, gdzie bezskutecznie domagał się zwiększenia liczby stałego wojska do obrony granic państwa.

W 1595 r. u boku J. Zamoyskiego wziął udział w wyprawie mołdawskiej, gdzie siły polskie okopały się pod Cecorą, odpierając atak wojsk tureckich i tatarskich. Z tego pierwszego starcia stoczonego w tym miejscu S. Żółkiewski wyszedł zwycięsko.

### **Powstanie Nalewajki**

W następnym roku przyszło mu tłumić powstanie Kozaków, którzy pod wodzą Semena Nalewajki wznieśli rewoltę przeciwko Rzeczypospolitej. Żółkiewski był zwolennikiem

stosowania środków politycznych w rozwiązaniu narastającego problemu kozackiego. „Wolę chore członki leczyć, niż obcinać” – mawiał.

Chociaż hetmanowi udało się pokonać Nalewajkę i zawrzeć z Kozakami ugodę na warunkach honorowych, to żołnierze nie uszanowali warunków porozumienia i uderzyli na bezbronnych. Rzeź sołonica jeszcze bardziej zaogniła sytuację na ziemiach ukraińskich.

Nieumiejętność uregulowania statusu Kozaków stała się jedną z przyczyn upadku Rzeczypospolitej. Żółkiewski chociaż z nimi walczył, to rozwiązanie tego problemu widział jedynie na drodze pokojowej. Pisał: „Wolałem krwie naszej na Kozakach nie ważyć i ich krwie nie rozlewać, wolemy to na pogany zachować, samych siebie wzajemnymi ranami nie gubić”.

### **Rokosz Zebrzydowskiego**

Niełatwą decyzję Żółkiewskiemu przyszło podjąć po śmierci Zamoyskiego, którego był wiernym towarzyszem walki. Kanclerz pod koniec życia stał się głównym przeciwnikiem Zygmunta III Wazy. Rok po jego śmierci doszło do rokoszu Zebrzydowskiego, stłumionego zbrojnie przez wojska lojalne królowi. Żółkiewski znalazł się wśród regalistów, którzy w 1607 r. rozbili rokoszan pod Guzowem. Hetman jednak naraził się obu stronom. W opinii szlachty zdradził, a według króla nie wykazał się gorliwością w zwalczaniu rokoszan. Jego postawa wynikała jednak z tego, że był zwolennikiem zawarcia ugody. Już po zakończeniu rokoszu miał powiedzieć, iż „przeciw sumieniu stawał przy królu, na bracie swą wojując”.

### **Dni chwały**

Chociaż na polach bitewnych odniósł niejedno zwycięstwo, to wśród potomnych zapadł w pamięci dzięki bitwie pod Kłuszynem, stoczonej 4 lipca 1610 r. w niekorzystnych warunkach z kilkakrotnie większymi siłami rosyjskimi, wspieranymi przez Szwedów, z którymi walczył już wcześniej w Inflantach. „Zwycięstwo to – jak pisał Marian Kukiel – zaprowadziło Żółkiewskiego na Kreml i oddało losy carstwa moskiewskiego w ręce polskie”.

Żółkiewski dążył do likwidacji zagrożenia rosyjskiego na drodze politycznej. Możliwość zawarcia trwałego pokoju widział w objęciu tronu moskiewskiego przez królewicza Władysława. W tej sprawie zawarł porozumienie z bojarami, którego nie uznał Zygmunt III Waza. Górę wzięła polityka aneksji, której przeciwnikiem był hetman.

Załoga polska stacjonowała na Kremlu dwa lata. Pozostawiło to „w sercach Moskwy – głód zemsty”, jak z perspektywy lat pisał Władysław Konopczyński.

### **Pierwszy po królu**

Odmienne stanowisko Żółkiewskiego w sprawie rozwiązania konfliktu z Moskwą wpłynęło na to, że hetman w dalszych działaniach wojennych udziału nie brał. Z różnym szczęściem strzegł granicy południowej, naruszanej nieustannie przez Tatarów, którzy na teren Rzeczypospolitej wyprawiali się w celach rabunkowych.

W 1618 r. na sejmie otrzymał wreszcie buławę wielką koronną. Urząd hetmana wielkiego koronnego nie był obsadzony od śmierci J. Zamoyskiego. Wkrótce po śmierci Feliksa Kryskiego objął również urząd kanclerza wielkiego koronnego. W ten sposób stał się de facto pierwszym po królu dygnitarzem w Koronie. „Awans ten – jak stwierdził jeden z biografów –

zawdzięczał ofiarnej służbie dla Rzeczypospolitej, a nie koligacjom rodowym czy zasługom przodków”.

### **Kłeska cecorska**

U przyczyn wyprawy mołdawskiej legło zagrożenie ze strony Turcji, która z niepokojem obserwowała wspieranie przez stronę polską Wiednia zwalczającego Gábora Bethlena, księcia siedmiogrodzkiego, lennika tureckiego i przywódcę powstania antyhabsburskiego na Węgrzech. Oburzenie sułtana wywołało również spalenie Warny przez Kozaków. W liście skierowanym do Zygmunta III grzmiał: „Kraków twój bez wielkiego miłosierdzia wezmę, ziemię Twoją podepczę, ukrzyżowanego Boga Twego i wiarę wykorzenię”.

Wyprawa mołdawska pomyślana została zatem jako uderzenie wyprzedzające. 19 września 1620 r. wojska polskie poniosły jednak porażkę pod Cecorą. Żółkiewskiemu udało się wzorem kozackim uformować tabor i ruszyć w kierunku kraju. 6 października w pobliży granicy polskiej na Dniestrze doszło do wybuchu paniki, która doprowadziła do katastrofy. Hetman poległ, odmawiając ucieczki z pola walki. Jego odciętą głowę na znak zwycięstwa wysłano sułtanowi, który umieścił ją nad wejściem do pałacu w Stambule.

Do niewoli dostał się jego ranny syn Jan i zięć Stanisław Koniecpolski, hetman polny koronny. Syn wykupiony z niewoli nie odzyskał już zdrowia i zmarł wkrótce. Dopiero po trzech latach z niewoli powrócił Koniecpolski, jeden z wybitniejszych dowódców polskich.

### **Upamiętnienie**

Ciało Żółkiewskiego wykupione z rąk tureckich złożono w krypcie kolegiaty pw. Najświętszej Marii Panny w Żółkwi, mieście założonym przez hetmana. Na nagrobku umieszczono cytat pochodzący z „Eneidy” – „Exoriare aliquis nostris ex ossibus ultor” (Powstanie kiedyś z kości naszych mściciel).

We wsi Stawki żona Regina i syn Jan wystawili kamienny obelisk upamiętniający śmierć hetmana. Pomnik przetrwał do 1868 r. Dzięki staraniom Polaków został odbudowany w 1912 r. we wsi Bierzowska, dawniej Laszki, a w 2003 r. odrestaurowany i poświęcony przez prymasa Józefa Glempa.

W okresie międzywojennym imię Hetmana Stanisława Żółkiewskiego nosiły trzy polskie szkoły średnie, z których do dnia dzisiejszego funkcjonuje tylko Liceum w Siedlcach.

Witold Bobryk